

Wyrok z dnia 12 sierpnia 1998 r.

II UKN 176/98

Pomoc udzielana rodzinie deportowanej w okresie II wojny światowej do Francji przez dziecko liczące 5-8 lat, sprowadzająca się do drobnych prac w gospodarstwie, nie może być uznana za pracę przymusową w rozumieniu art. 2 ust. 2 pkt 2 lit. 1 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.).

Przewodniczący SSN: Barbara Wagner, Sędziowie SN: Teresa Romer (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 1998 r. sprawy z wniosku Jana P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w C. o wysokość świadczenia, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 28 października 1997 r. [...]

o d d a l i ł k a s a c j ę.

U z a s a d n i e n i e

Decyzją z dnia 28 lutego 1995 . Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w C. odmówił wnioskodawcy Janowi P. zwiększenia świadczeń rentowych poprzez zaliczenie do stażu rentowego okresu pracy przymusowej we Francji w latach 1942-1945, ponieważ w 1942 r. miał 5 lat, a w chwili zakończenia rzekomego zatrudnienia 8 lat. Zdaniem ZUS, wnioskodawca ze względu na swój wiek nie mógł wykonywać jakiegokolwiek stałej pracy. Sam fakt wywiezienia w czasie okupacji do Francji nie daje podstaw do uznania tego okresu jako okresu pracy przymusowej.

Od powyższej decyzji organu rentowego wnioskodawca odwołał się twierdząc, że w czasie pobytu z rodzicami we Francji pracował przymusowo w gospodarstwie rolnym.

Wyrokiem z dnia 6 maja 1997 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie oddalił odwołanie. Zdaniem Sądu, brak jest podstaw do przyjęcia, że Jan P. w spornym okresie wykonywał systematycznie jakąkolwiek pracę w rygorach charakterystycznych dla stosunku pracy.

W apelacji Jan P. zarzucił naruszenie przepisów prawa przez błędną wykładnię pojęcia pracy przymusowej, niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych związanych z przymusem pracy oraz jej długością i częstotliwością i wniósł o uchylenie wyroku Sądu Wojewódzkiego lub jego zmianę i zaliczenie do stażu pracy okresu pracy przymusowej od 1 marca 1942 r. do 5 maja 1945 r.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 28 października 1997 r. oddalił apelację, uznając, że sam fakt wykonywania pracy nie świadczy o jej przymusowym charakterze w rozumieniu art. 2 ust. 2 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.).

Wyrok Sądu Apelacyjnego pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżył kasacją zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię pojęcia pracy przymusowej oraz niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych związanych z pojęciem charakteru pracy wykonywanej przez powoda i wniósł o uchylenie lub zmianę zaskarżonego orzeczenia i przyznanie wnioskodawcy wyższego świadczenia z uwzględnieniem okresu pracy przymusowej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

W uzasadnieniu kasacji, pełnomocnik wnioskodawcy zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego, naruszenie art. 2 ust. 2 pkt. 2 lit. a ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.). Zgodnie z treścią tego przepisu, przy ustalaniu prawa i wysokości świadczeń za okresy składkowe rozumie się okresy pracy przymusowej wykonywanej na rzecz hitlerowskich Niemiec w okresie II wojny światowej. Sąd Apelacyjny, wbrew zarzutowi kasacji, przepisu tego nie naruszył. Sąd ten, podzielił ustalenia Sądu Wojewódzkiego co do tego, że wnioskodawca, który w

spornym okresie był dzieckiem (jest on urodzonym 30 czerwca 1937 r.), nie wykonywał pracy przymusowej. Sąd przyznał, że rodzina wnioskodawcy, wraz z którą został on wywieziony na teren Francji, musiała w latach 1942-45 pracować na terenie farmy, na której przebywała, aby mieć zapewniony byt. Sąd na podstawie dokonanych ustaleń doszedł do wniosku, że pomoc jakiej wnioskodawca udzielał rodzinie - pasanie bydła, łuskanie fasoli, porządkowanie magazynu, inne dorywcze prace - nie może być uznana za pracę wykonywaną w określonych rygorach, pod groźbą kary w razie jej niewykonania i pod bezpośrednim przymusem fizycznym. A takie elementy składają się na pojęcie pracy przymusowej.

Przyjęte przez Sąd Apelacyjny fakty nie są podważone w kasacji. Fakty te Sąd prawidłowo zinterpretował i bez naruszenia omawianego przepisu art. 2 ust. 2 pkt 2 lit. a ustawy rewaloryzacyjnej uznał, że czynności wykonywane przez wnioskodawcę nie mogą być potraktowane jako praca przymusowa w rozumieniu tego przepisu. W uzasadnieniu kasacji podano wprawdzie, że Sąd nie wyczerpał postępowania dowodowego, ale w kasacji nie został zawarty zarzut naruszenia przepisów postępowania, które to uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy (art. 393¹ pkt. 2 KPC). [...]

Kierując się powyższymi względami Sąd Najwyższy na mocy art. 393¹² KPC - orzekł jak w sentencji.

=====